

NieLITuRGICzNY dOdAtek naDZwyCzajny

Powstający dzięki pomocy za środków UE (Unii Emerytów).

O to telegraficzny skrót wydarzeń ubiegłego tygodnia (potraktować na PoWaznie)

Wielki Poniedziałek

- Niektórzy lektorzy rozpoczęli strajk przeciw despotycznej władzy Marcina S., buntownicy żądają: respektowania praw mniejszości narodowych wśród lektorów oraz wydłużenia okresu kołędowego.

Wielki Wtorek

- Do naszej parafii przybyły tłumy wiernych chcących podziwiać śpiew Marcina S. oraz ... wypowiedzieć się „bez kolejki”.

Wielka Środa

- Na zbiórce ministrantów nie pojawił się Łukasz A., pseudonim Punkciarz, ksiądz zapowiedział ukaranie go w odpowiedni sposób.
- Drugim nie obecnym był Łukasz K. powszechnie zwany Krzywym według naszym informatorów kręcił się w tym czasie z niejaką Anną R. i Malwiną W. Widziano go w okolicach Rynku Głównego.
- Spóźnił się animator liturgiczny.

Wielki Czwartek

- Marcin S. po raz kolejny nie pojawił się punktualnie, istnieje domniemanie, że powodem jego spóźnień są źle napisane rozkłady jazdy autobusów MPK
- Precentor Łukasz K. spóźnił się na próbę ministrantów usprawiedliwiając się „Zapomniałem alby i musiałem po nią wrócić”. Jednak zgodnie z zeznaniami jednego ze świadków, około godziny 17 wychodził z baru, bynajmniej nie mlecznego.
- W czasie Liturgii Wieczery Pańskiej precentorzy umyślnie zamierzali spalić pochodnie, wszelakie próby kończyły się niepowodzeniem dzięki sprytowi ceremoniarza, który tak przygotował pochodnie, aby się nie chciały palić
- Po Liturgii Wieczery Pańskiej ktoś zjadł winogrona i chleb (przyniesione w darach) ktokolwiek był świadkiem tego zdarzenia proszony jest o kontakt z numerem 997.
- Do strajku lektorów przyłączyli się również rodzice młodszych ministrantów. Żądają oni skrócenia czasu przemów Marcina S., według nich ministranci po tych kazaniach przez całą noc chodzą po kątach prostych.

Wielki Piątek

- Tomasz H. został przyłapany na grze na organach. Ksiądz proboszcz rozważa zatrudnienie tego młodego „talentu” na stałe.

- Wojciech L. próbował przekupić Marcina S., ale stawka 3 zł okazała się zbyt niska. Marcin czeka na wyższe propozycje.
- W czasie Liturgii Męki Pańskiej do prezbiterium wdarło się trzech młodych ludzi (ich personalia nie są jeszcze ustalone) i wykrzykiwali hasła antyreligijne, typu: „Na krzyż z Nim”.
- W śpiewie scholii można było usłyszeć dość wyraźną nutkę fałszu. Przypuszcza się, że chór był pod wpływem pewnych substancji alkoholowych.
- W związku z „awarią” dzwonu pewna starszka nie obudziła się na poranną mszę (nie wierzy słowom księdza Krzysztofa L., że tej mszy nie było, chce odwołać się do wyższej instancji)

Wielka Sobota

- Przed mszą Wigilii Paschalnej bardzo spokojną atmosferę wprowadzał Paweł P. powtarzając nerwowo „tylko spokój, bez nerwów na pewno się uda”
- Duży wiatr spowodował szybki rozprzestrzenianie się ognia, całe szczęście na miejscu mieliśmy wykwalifikowanych strażaków, którzy ugасili „pożar” tuż przed podpaleniem się chodnika
- W płonącym ognisku znajdowała się bomba. W wyniku jej wybuchu nikt nie ucierpiał. Do tego zamachu przyznała się organizacja Bartek Ben Piwowarczyk.
- Siostra przełożona apeluje do animatorów liturgicznych, lektorów i ministrantów: „Trzeba myśleć”. Jako przedstawiciel lektorów czuje się urażony

Niedziela Wielkanocna

(ta część gazetki zostanie uzupełniona później)

Śmigus-dyngus

RADA:

Należy przygotować naczynie (najlepiej wiadro lub butelkę), do naczynia należy wlać letniej wody, następnie upatrzeć potencjalną ofiarę¹, podejść nie postrzeżenie i delikatnie wylać zawartość naczynia najlepiej na głowę

UWAGA: Zadbaj o to by potencjalna ofiara wiedziała, że chcesz ją polać (ołać, zalać etc.). Inaczej zabawa nie będzie tak emocjonująca

¹ Potencjalna ofiara- Ładna dziewczyna